



ISSN
1233 - 5940

SERWUS

egzemplarz bezpłatny

listopad 1996

Nr 46

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY KĘDZIERZYNA-KOŹŁA

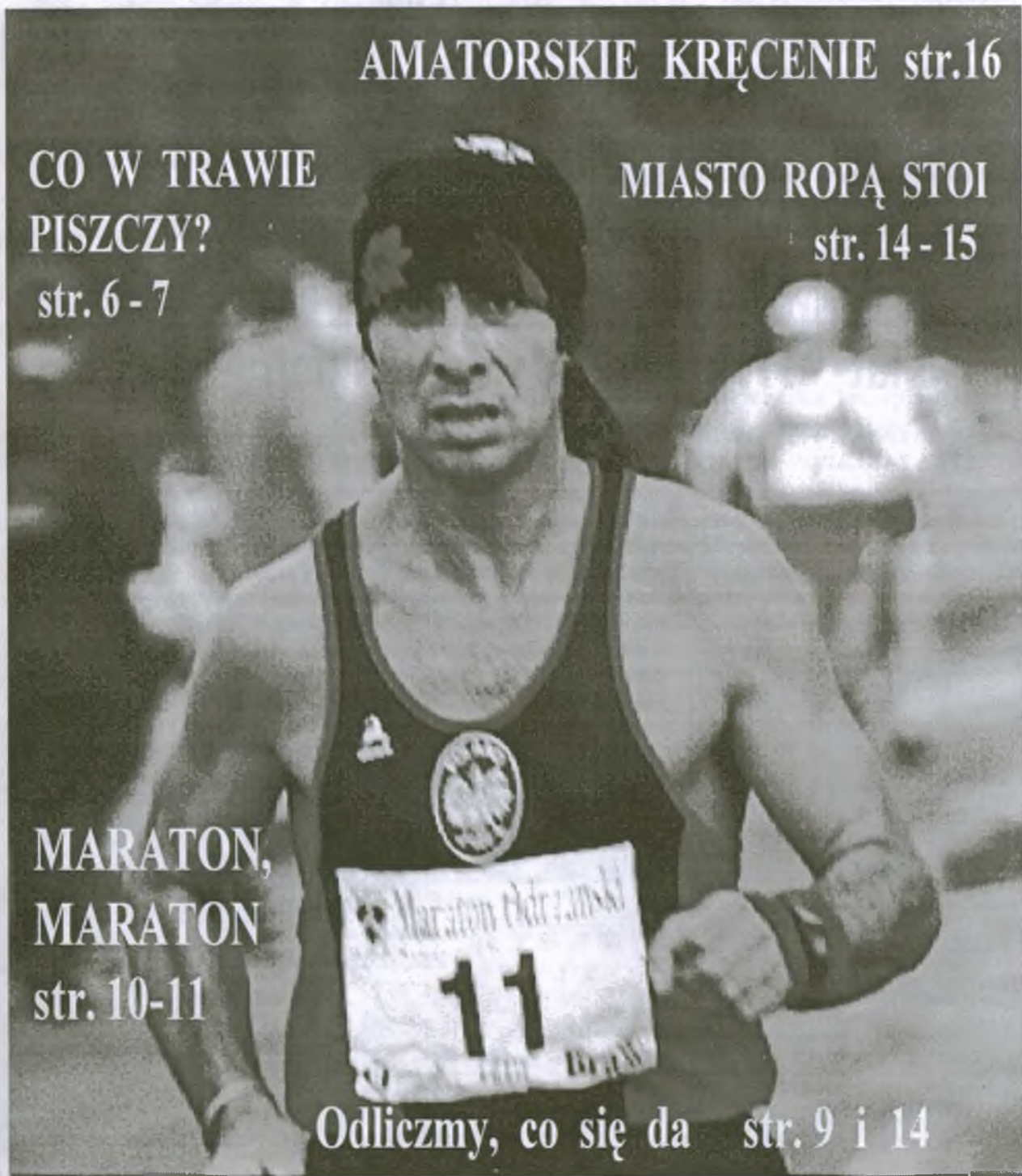
AMATORSKIE KRĘCENIE str.16

CO W TRAWIE
PISZCZY?
str. 6 - 7

MIASTO ROPĄ STOI
str. 14 - 15

MARATON,
MARATON
str. 10-11

Odliczmy, co się da str. 9 i 14



Kino "Hel" ?

Trudno w to uwierzyć, ale jeszcze kilka lat temu w Kędzierzynie-Koźlu było sześć kin. Poddane rygorom wolnego rynku, bez dobrego repertuaru, przy bogatej ofercie filmów video - padały jedno po drugim.

Obecnie pozostało tylko jedno, przy ul. Świerczewskiego i jakkolwiek przeżywa obecnie prawdziwy renesans - nie jest w stanie przyciągnąć wszystkich mieszkańców, zwłaszcza tych z odleglejszych miejsc naszej aglomeracji. Z tych właśnie przyczyn, z inicjatywy kilku osób powstał pomysł stworzenia w budynku byłego kina "Hel" centrum kulturalnego. Właścicielem obiektu jest Państwowa Instytucja Filmowa "Silesia-Film" z Katowic. To od niej poprzedni dzierżawca lokalu uzyskał zgodę na stworzenie w nim klubu nocnego z dyskoteką. Pomysł jednak nie wypalił. Właściciel, czyli "Silesia-Film" jest skłonny współpracować z miastem w celu zagospodarowania budynku zgodnie z jego

dawnym przeznaczeniem. Jest jednak pewne "ale" - przewidywany remont kosztować będzie ok. 300.000 zł. Tę kwotę musiałoby wyłożyć miasto, zapewniając jednocześnie kogoś, kto fachowo zarządzałby nowo powstałą placówką kulturalną. Sprawą zainteresowany jest Prezydent Miasta Mirosław Borzym, a także Andrzej Wróbel, dyr. Miejskiego Ośrodka Kultury, oraz Ryszard Pacuł, radny i członek Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej. Od ich ustaleń, od rozmów z "Silesią", a niewątpliwie również od kształtu przyszłorocznego budżetu zależy, czy kozielscy kinomani otrzymają kino, którego przed laty zostali pozbawieni.

Dzień Edukacji Narodowej

11 października w Sali Posiedzeń Urzędu Miasta odbyło się spotkanie z wyróżnionymi dyrektorami placówek oświatowych z terenu naszego miasta.

Z okazji przypadającego w dniu 14 października Dnia Edukacji Narodowej wręczono nagrody Prezydenta Miasta dyrektorom szesnastu szkół podstawowych i pięciu przedszkoli. Nagrody miały charakter pieniężny i, zważywszy na ich wysokość (500 - 650 zł), nie tylko symboliczny. W spotkaniu uczestniczył Antoni Bajer wiceprezydent miasta, Jerzy Wantała sekretarz miasta oraz Stanisław Biernat kierownik Wydziału Oświaty. Nie zabrakło przedstawicieli związków zawodowych i delegatury Kuratorium Oświaty.

45 lat "Trybuny Kędzierzyńskich Azotów"

DOKŁADNIE 45 LAT TEMU, 7 LISTOPADA 1951 ROKU WYDANY ZOSTAŁ PIERWSZY NUMER MIESIĘCZNIKA "GAZETKA ZAKŁADOWA PRACOWNIKÓW ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU AZOTOWEGO KĘDZIERZYN".

Tytuł, wraz z upływem czasu uległ zmianie, przekształceniom ulegała również forma czasopisma, zmieniał się charakter spraw poruszanych na jej łamach. Jednak zawsze, przez 45 lat swego istnienia dotyczyła załogi kędzierzyńskich "Azotów", wydarzeń w przedsiębiorstwie, codziennych radości i trosk pracujących w nim ludzi. Tak jest do dnia dzisiejszego. Po 45 latach dwutygodnik "Trybuna Kędzierzyńskich Azotów" jest nadal doskonałym źródłem informacji o macierzystej firmie i związanych z nią wydarzeniach. Na swych dwunastu stronach informuje również o imprezach sportowych i kulturalnych odbywających się w Kędzierzynie-Koźlu, które, chociaż nie dotyczą Zakładów Azotowych bezpośrednio, na pewno są związane z zainteresowaniami jego pracowników - mieszkańców naszego miasta.



CZY BĘDZIE PLAC UŚMIECHU?

Do Rady Miasta w Kędzierzynie - Koźlu wpłynął niedawno wniosek, w którym zasłużony mieszkaniec Koziego Grodu, pan Robert Węgrzyk postuluje, aby skwerkowi przed Urzędem Miasta nadać nazwę „Plac im. Orderu Uśmiechu”.

W uzasadnieniu p. Węgrzyk pisze

- „Polska jest inicjatorem nadawania Orderu Uśmiechu, który jest uznany na całym świecie, a Kapituła Orderu jest pod patronatem ONZ,

- Orderem tym, między innymi, zostali odznaczeni wielcy mężowie naszego Narodu - Ojciec Święty Jan Paweł II, prof. dr Religa i w gronie tym znalazło się dwóch obywateli naszego Miasta pan Leon Piecuch i niżej podpisany,

- Również tytułem tego Orderu została nazwana jedna z ulic w Warszawie i my bylibyśmy drugim miastem w Polsce,

- Dodatkowym argumentem jest to, że wokół tego skweru są usytuowane: Przedszkole, Liceum Ogólnokształcące, Szkoła Podstawowa, Technikum Żegluga czyli dzieci i młodzież, ujmując ogólnie, inicjatorzy Orderu.

Jestem wyrazicielem woli dzieci naszego Miasta, dzięki którym dostąpiłem tego zaszczytu.

Serdecznie proszę Radnych naszego Miasta o przychylnie przyjęcie mojego wniosku i jego poparcie za co z góry dziękuję w imieniu wszystkich dzieci i swoim.

Z poważaniem
Robert Węgrzyk

A co sądzą o tym ciekawym pomysłem nasi Czytelnicy? Prosimy o opinie.

Shell, Aral, Esso...

Perypetie lokalizacyjne stacji benzynowej firmy “Shell”, o których pisaliśmy w poprzednich numerach nie odstraszyły przed inwestycjami innych potentatów branży petrochemicznej.

Przedstawiciele dwóch firm, “Aral” i “Esso” uczestniczyli w posiedzeniu Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego Urzędu Miasta, zabiegając o zgodę na wybudowanie w Kędzierzynie-Koźlu nowoczesnych stacji benzynowych. “Aral” wybuduje swój obiekt najprawdopodobniej przy ul. Wypiańskiego (osiedle Kłodnica), tuż obok mającego powstać w tym miejscu wylotu obwodnicy. Członkowie komisji jednogłośnie zaakceptowali tę właśnie propozycję lokalizacji. Bardzo możliwe jest, że obok stacji powstanie restauracja “McDonald’s”, z którym “Aral” współpracuje. Obecnie firma kompletuje dokumenty niezbędne do uzyskania pozwolenia na budowę stacji paliw, po uzyskaniu którego sama budowa ruszy pełną parą. Nieco więcej problemów miał przedstawiciel koncernu “Esso”, którego propozycja lokalizacji (skrzyżowanie Al. Lisa z ul. Świerczewskiego) okazała się sprzeczna z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego. Ponadto ewentualna budowa oraz działalność stacji stwarzałyby niebezpieczeństwo zniszczenia pobliskiego terenu rekreacyjnego. Członkowie komisji zaproponowali teren przy ul. Świerczewskiego (naprzeciwko kontenerowej stacji paliw CPN), jeden z dwóch zaproponowanych wcześniej firmie “Shell”. Ten ostatni natomiast definitywnie zaakceptował propozycję wzniesienia stacji na działce przy łączniku spinającym obwodnicę z ul. Kozielską.

Co dalej z Dębową?

Być może uchwała Rady Miejskiej w Kędzierzynie-Koźlu, podjęta na sesji w dniu 4 października br. sprawi, że już w przyszłym roku wypoczynek na akwenu “Dębowa” stanie się prawdziwą atrakcją.

Radni podjęli decyzję o zawarciu na czas nieokreślony porozumienia z Gminą Reńska Wieś, dotyczącego współdziałania w zakresie organizacji wypoczynku na terenie wspomnianego akwenu. Porozumienie obejmować będzie stworzenie wokół kąpieliska płatnych parkinów, budowę sieci sanitariatów i zapewnienie regularnego wywozu nieczystości, finansowanie zakupu sprzętu ratunkowego, udział w kosztach utrzymania WOPR, oraz utrzymania ładu i porządku poprzez zapewnienie regularnych patroli kędzierzyńsko-kozielskiej Straży Miejskiej. Szczegółowa treść porozumienia opracowana zostanie przez Zarząd Miasta i, oby jak najszybciej, podpisana przez obie zainteresowane strony.

Polsko-austriackie joint-venture

9 października podpisana została umowa o utworzeniu polsko-austriackiego joint-venture, którego udziałowcami są austriacka firma “NEUBER” GmbH z Wiednia (obejmująca 60 % udziałów), oraz kędzierzyńska firma “IXOCHEM” sp. zo.o. (40% udziałów).

Nowa firma będzie działać pod nazwą IXO Neuber, a jej siedzibą będzie Kędzierzyn-Koźle. Kapitał założycielski spółki wyniósł ok. 2,5 mln USD. Firma będzie się zajmować przede wszystkim dystrybucją produktów chemicznych na terenie całego kraju oraz eksportem polskich produktów branży chemicznej na rynki europejskie. Inwestycje, które w ciągu najbliższych trzech lat mają osiągnąć kwotę 7 mln USD, pozwolą na utworzenie w naszym mieście ok. 150 nowych miejsc pracy.

PIENIĄDZ ZASTĘPCZY w okresie plebiscytu i III powstania śląskiego

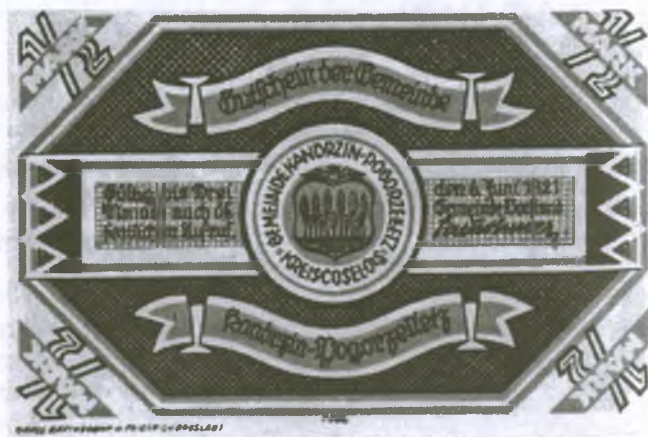


Trudności gospodarcze, ujawniające się zwłaszcza podczas wojen, często prowadziły do komplikacji w obiegu pieniądza. Władze państwowe, lub lokalne, wydawały wówczas zastępcze środki płatnicze - początkowo w formie monet, a następnie w postaci bonów. Miały one zastąpić niedostatek oficjalnych pieniędzy, szczególnie drobnych. Okres ich ważności był czasowo określony. Ich użytkowanie również było ograniczone do określonego obszaru. Pieniądze zastępcze nie posiadały gwarancji państwa, a wymiarami i zdobnictwem nie przypominały pieniędzy oficjalnych.

Pieniądze zastępcze wydawane były w różnych państwach. Najwięcej jednak banknotów zastępczych wyemitowano w Niemczech w latach 1914-1924. Szczególnie dużo ukazało się ich w roku 1914 i 1917, a na Górnym Śląsku także w 1921 r.

Strona niemiecka prowadząca działalność propagandową przed i po plebiscycie 1921 r. wykorzystywała urzędowe bony zastępcze, wydawane głównie przez władze gmin, do antypolskiej propagandy. Czyniły to nawet gminy, które wcześniej - tj. wtedy kiedy pieniądz ten był szczególnie potrzebny - nie emitowały banknotów zastępczych. Proniemieckie hasła propagandowe, a także symboliczne rysunki zamieszczone na bonach spełniały rolę ulotki, która w łatwy sposób docierała do dużej liczby odbiorców. Atrakcyjna szata graficzna bonów oraz wydawanie ich w postaci serii skłaniały wielu ludzi do gromadzenia całego kompletu tego typu druków, co dodatkowo zwiększało zainteresowanie nimi.

Polacy słabo wykorzystywali wydane przez siebie pieniądze zastępcze do akcji propagandowej przed plebiscytem. Natomiast po powrocie części Górnego Śląska do Polski władze wielu gmin wydały pamiątkowe środki płatnicze symbolizujące radość z powrotu danej miejscowości do Ojczyzny.





Dużo bonów zastępczych wydrukowano w odpowiedzi na wybuch III powstania śląskiego. Miały one często wyraźnie antypolski charakter, a będąc wydawane przez władze lokalne stanowiły jawny dowód ich zaangażowania w proniemiecką działalność propagandową.

Rysunki i napisy dyskredytowały zbrojne wystąpienia powstańców, a określenia: "gwałt", "polska anarchia", "Polacy buntownicy i bandyci" sugerowały rzekome okrucieństwa powstańców śląskich wobec ludności niemieckiej. Charakterystycznym przykładem tego typu publikacji są niektóre druki wydane przez za-

W powiecie kozielskim w związku z plebiscytem i III powstaniem śląskim pamiątkowe serie banknotów zastępczych wydały trzy miejscowości: Koźle, Kędzierzyn-Pogorzelec i Kłodnica. Koźle wydało serię trzech bonów na pamiątkę plebiscytu w dniu 1 kwietnia 1921 r.

Gmina Kędzierzyn-Pogorzelec wyemitowała trzy znaki 6 czerwca 1921 r., a gmina Kłodnica 1 lipca 1921 r. wprowadziła do obiegu trzy banknoty zastępcze - każdy w dwóch odmianach.

Powyższe druki, a także wiele innych pochodzących ze zbiorów pana Marka Jury, zaprezentowane zostaną przez Towarzy-



ząd gminy Kłodnica, np. bon przedstawiający rodzinę uciekającą z terenów objętych walkami. Na bonie tym znajduje się też niemiecki napis: "Gwałt idzie przed prawem. Napad polskich powstańców maj 1921".



stwo Ziemi Kozielskiej na wystawie, którą od grudnia br. będzie można obejrzeć w "Baszcie" przy ul. Kraszewskiego 5a.

Ryszard Pacuła



CO W (GMINNEJ) TRAWIE PISZCZY?

“Wojna na górze”, “Nokaut po północy”, “Burza wokół stołków”, “Radni tracą cierpliwość” - z samych tytułów lokalnej prasy, relacjonującej wydarzenia ostatnich miesięcy na “szczytach” kędzierzyńsko-kozielskiej władzy można by stworzyć rozdział pełnego sensacji opowiadania. Główne postacie są w Kędzierzynie-Koźlu dobrze znane: Hanna Adamowicz i Dariusz Jorg, odwołani 2 lipca wiceprezydenci oraz Mirosław Borzym, od sześciu lat prezydent. Trzy osoby, które przez ostatnie lata pełniły ważne funkcje i które teoretycznie powinny ze sobą ściśle współpracować dla dobra miasta i jego mieszkańców. Aktorami pierwszego planu w wydarzeniach ostatnich miesięcy są jednak tylko panowie. Hanna Adamowicz - nie będąc radną - po odwołaniu z pełnionej funkcji utraciła kontakt z Urzędem Miasta. Dariusz Jorg jest radnym i aktywnym uczestnikiem wielu komisji Rady Miejskiej. Mirosław Borzym jest nadal prezydentem.

Źródeł konfliktu pomiędzy obu panami niestety nie znam, a przypuszczam, że wiedza ta mogłaby wiele wyjaśnić. Pozostają tylko przypuszczenia, gdyż trudno dowiedzieć się czegoś konkretnego z enigmatycznych wypowiedzi obu adwersarzy. Wiedza o konflikcie stała się szerzej znana dopiero po pamiętnej sesji 2 lipca br.

Pytanie podstawowe: o co w tym wszystkim chodzi. Hanna Adamowicz i Dariusz Jorg zarzucają prezydentowi (a właściwie zarządowi poprzedniej kadencji, którego przewodniczącym był prezydent) łamanie i omijanie prawa przy zbywaniu mienia komunalnego. Miało się to wyrażać m.in. w zbywaniu mienia gminy bez wymaganej prawem procedury przetargowej, stosowaniu nieuzasadnionych zwolnień i ulg podatkowych oraz ustalaniu zaniżonych stawek czynszowych. Zarzuty dotyczyły spraw konkretnych: wydzierzawienia spółce “Odratrans” skomunalizowanych obiektów portowych za zbyt niski czynsz dzierżawny, sprzedaży bez ogłoszenia przetargu budynku przy Placu Wolności 6-7, zaniechania waloryzacji czynszu za dzierżawę obiektu przy ul. Poniatowskiego 9, dopuszczenia do dewastacji budynku przy ul. Łukasiewicza-Zeromskiego i kilku innych spraw o podobnym ciężarze gatunkowym. Spostrzeżenia swe Hanna Adamowicz i Dariusz Jorg przedstawili na Sesji Rady Miejskiej 2 lipca, na której *nota bene* zostali odwołani. Topór wojenny został wykopany.

Kontrolą dokumentów, przedstawionych przez Hannę Adamowicz i Dariusza Jorga



Dariusz Jorg, Hanna Adamowicz i Mirosław Borzym (stoi) jeszcze razem

zajęła się - na zlecenie Rady Miejskiej - powołana w tym celu Komisja Rewizyjna. Ich analiza trwała od 10 lipca do 23 sierpnia, a głównym zadaniem jej członków było - jak to ciekawie określono - *“wyjaśnienie obiektywnej prawdy”*.

Na kolejnej sesji Rady Miejskiej, 29 sierpnia Janusz Korbiel, przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedstawił informację o przebiegu kontroli dokumentów i - co było najbardziej oczekiwane - wnioski z tej kontroli. Po 45 dniach pracy komisja stwierdziła, że:

- *“nastąpiło uszczuplenie dochodów Gmi-*

ny w latach 1990 - 95, - wystąpił brak nadzoru w zarządzaniu nieruchomościami w mieście tj. zbywanie i wydzierzawianie nieruchomości niezgodnie z przepisami prawa”

Sesja ta dostarczyła jednak więcej emocji. Przede wszystkim wybór nowego wiceprezydenta Kędzierzyna-Koźła. Głosowanie nad jego kandydaturą miał być swoistym testem, potwierdzeniem - w pośredni sposób - zaufania Rady Miasta do urzędującego Prezydenta, który tę kandydaturę zgłosił. Jeżeli przyjąć to założenie, to sprawdzian wypadł pozytywnie. Wiceprezydentem Miasta został Antoni Bajer, wybrany większością 23 głosów, przy 8 głosach sprzeciwu (2 głosy były nieważne).

Miało to swój psychologiczny aspekt, gdyż dużo wcześniej, na początku posiedzenia radny Włodzimierz Podstawa zgłosił podpisany przez 9 osób wniosek o odwołanie Mirosława Borzycy z funkcji Prezydenta Miasta. Rozpoczęło się odliczanie do następnej sesji.

Tę wyznaczono na 4 października. Punkt dotyczący realizacji wniosku o odwołanie z funkcji Prezydenta Miasta Mirosława Borzycy wzbudzał największe zainteresowanie - zarówno mieszkańców, jak i wyjątkowo licznie zgromadzonych przedstawicieli mediów. Do oczekiwanego roz-

strzygnięcia jednak nie doszło. Na wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej zdjęto z porządku posiedzenia jego drugą część, w której przewidziano realizację wniosku. Powodem takiej decyzji było przedstawienie przez Prezydenta własnej oceny faktów, stanowiących podstawę zarzutów postawionych przez odwołanych 2 lipca wiceprezydentów. Ocena ta zawierała się w tak dużej liczbie dokumentów, że do zapoznania się z nimi konieczne było odsunięcie w czasie oczekiwanego chyba przez wszystkich głosowania.

22 października, dzień kolejnej sesji, nie przyniósł niespodzianek. Prezydent pozostał na swoim stanowisku. Za odwołaniem Mirosława Borzyna z pełnionej funkcji głosowało 18 radnych, przeciwko wnioskowi było 17. Zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym do odwołania Prezydenta (wójta, burmistrza) potrzebne jest 2/3 ustawowego składu Rady. W Kędzierzynie-Koźlu radnych jest 36. Do odwołania zabrakło 6 głosów.

3 dni później, 25 października na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej wpłynęło pismo zawierające postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego. Była to odpowiedź prokuratora na zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, jakie Hanna Adamowicz złożyła w Prokuraturze Wojewódzkiej w Opolu. Wydawać by się mogło, że jest to wystarczający dowód na bezpodstawność stawianych Prezydentowi zarzutów. Na takie oceny jest jednak o wiele za wcześnie. Niedługo później Zarząd Miasta skierował pismo do Prokuratury Rejonowej w Kędzierzynie-Koźlu oraz do Urzędu Kontroli Skarbowej w Opolu, informujące o „*uzasadnionym podejrzeniu złożenia (...) fałszywych oświadczeń w celu osiągnięcia korzyści majątkowych*”. Sprawa dotyczy byłego wiceprezydenta Dariusza Jorga, a dokładniej firmy, której jest on właścicielem. Jak widać, konflikt wszedł w nową fazę.

Można przypuszczać, że niezależny i kompetentny organ, jakim niewątpliwie jest prokurator definitywnie rozstrzygnie, kto w tym sporze ma rację. I nareszcie - zakładając, że jest to w ogóle możliwe - ten spór zakończy. Prawdopodobnie jednak ciąg dalszy (niestety) nastąpi...

Grzegorz Stefanowicz

“Made in Japan”

18 października wpłynęła do Urzędu Miasta bardzo interesująca przesyłka. Zawierała kasetę video, dużą ilość folderów oraz list, podpisany przez pana Juju Alishina, mieszkańca japońskiej stolicy, Tokio.

Z listu wynika, że pan Alishina, jako osoba nadzorująca występy zespołów tanecznych w swym kraju jest zainteresowany udziałem tokijskiego zespołu “NUBA” w organizowanym w Kędzierzynie-Koźlu Festiwalu Zespołów Ludowych. Jak widać z roku na rok informacje o festiwalu docierają coraz dalej, skoro odzew przy-

szedł aż z Kraju Kwitnącej Wiśni. Pytania, jakie autor zawarł w swym liście pozwalają przypuszczać, iż sprawa występu zespołu “NUBA” w Kędzierzynie-Koźlu jest przez niego traktowana bardzo poważnie - w razie wyjazdu na festiwal bilety lotnicze dla zespołu obiecała opłacić Fundacja Japońska (“Japan Foundation”).

RENAULT ATAKUJE

W całej Polsce, przez trzy dni (25-27.10.) trwało wielkie święto drugiego w kraju, po Fiacie dostawcy samochodów- „Dni otwartych drzwi Renault”.

Nasz kędzierzyński przedstawiciel Renault- firma Motozbyt pomimo ogromnych obaw, z postawionego przez „centralę” zadania wywiązała się znakomicie, zapewniając oprócz możliwości obejrzenia samochodów inne atrakcje. Była aukcja prac wykonanych przez dzieci kędzierzyńskich szkół na konkurs plastyczny związany tematycznie z motoryzacją. Aż trzy pokazy mody: warszawskiej Telimeny, kolekcji autorskiej Jerzego Antkowiaka (Mody Polska) i koszul produkcji naszej spółdzielni „Promień”.

Grał rockowy zespół Abigai i Dance Factory. Browar „Lech” poił spragnionych, raciborski „Kameleon” karmił zgłodniałych. Zaprzyjaźniony z gospodarzami Foto Jocker urządził loterię, z której dochód (ponad dwa tysiące złotych) przekazany został do kozielskiego Domu Dziecka.

Impreza na pewno spełniła pokładane w niej nadzieje na promocję tej marki samochodów w Kędzierzynie- Koźlu. Jednak nie dlatego o niej piszemy. Ważne, że prywatni przedsiębiorcy zaczynają dostrzegać potrzebę organizacji dużych imprez festynowych. Bo przecież nie każdy musi od razu kupić samochód. Ważne, by miło spędzić czas.

Do tej pory jedynie MEC organizował święto budowlanka o większym niż firma zasięgu.

Nie wspominamy tu o „gigantach” jak CPN, Azoty, czy Famet, bo ich szefów o zasadności tego typu przedsięwzięć nie trzeba przekonywać.

Licząc, że konkurencja Renault pozazdrości miłej imprezy, czekamy na kolejne Dni Otwarte. Kto następny?



KROK PO KROKU W JEDNOSTCE BANKU (1)

Kiedy po raz pierwszy idziesz do banku w celu uzyskania informacji bądź skorzystania z usługi tej instytucji, radzimy korzystać z tablicy informacyjnej. W chwili obecnej banki oferują szeroki wachlarz produktów bankowych, co przyczynia się do specjalizacji pracowników w ich ofercie. Na tablicy informacyjnej możesz przeczytać "legendę" o położeniu poszczególnych komórek w jednostce banku.

Z pewnością gdy Ci zależy na czasie, informacja ta wskaże Ci drogę a jednocześnie unikniesz niepotrzebnego zwiedzania banku.

Jeśli nie widzisz w zasięgu wzroku tablicy informacyjnej, spytaj strażnika bądź dowolnego pracownika banku.

Najlepiej zapytać o stanowisko informacji, w którym powinieneś uzyskać właściwą pomoc. Niestety nie wszystkie banki dysponują takim stanowiskiem. Przeważnie banki dzielą klientów na indywidualnych i instytucjonalnych.

W przypadku gdy udajesz się do banku aby załatwić indywidualnie swoją sprawę jako osoba fizyczna, wówczas jesteś dla banku klientem indywidualnym.

Jeśli sprawa dotyczy firmy, którą reprezentujesz, jesteś klientem instytucjonalnym. Z reguły wszystkimi sprawami klientów indywidualnych zajmują się Wydziały Obsługi Ludności bądź inne w nazwie komórki obsługi ludności w zależności od formy organizacyjnej banku.

Usługami klientów instytucjonalnych zajmują się Wydziały Podmiotów Gospodarczych lub inne w nazwie komórki, zajmujące się obsługą podmiotów gospodarczych.

Obecnie w bankach wiele czynności przejęły kasy, w których możesz załatwić swoje sprawy unikając stania w kolejkach przy stanowiskach ladowych banku.

Jeśli chcesz wpłacić, wypłacić pieniądze na/z rachunku, dokonać opłat za energię, gaz, dokonać sprzedaży bądź skupu walut, z pewnością możesz tego dokonać w kasie banku.

Kasy banków różnią się w możliwościach wykonywanych czynności, w niektórych można wypłacić wszystkie swoje pieniądze z rachunku, a nawet będąc w różnych miejscowościach w Polsce w których ten bank ma placówki.

W związku z tym warto zapytać jakie możliwości oferuje kasa banku i jak szybko masz dostęp do swoich pieniędzy i na jakich warunkach.

W przypadku gdy chcesz; pograć na giełdzie papierów wartościowych, dokonać wpłat na fundusz powierniczy, zdematerializować świadectwo udziałowe, kupić obligacje, otworzyć rachunek papierów wartościowych, możesz to załatwić w Punkcie Obsługi Klienta CBM, pytaj o "maklerów".

Uzyskanie kredytu lub pożyczki również jest podzielone na klienta indywidualnego i instytucjonalnego.

Z reguły kredyt dla klienta indywidualnego można uzyskać w Wydziale Obsługi Ludności a dla klienta instytucjonalnego w Wydziale Kredytów i Gwarancji bądź w pokrewnych komórkach.

Jak wybrać bank?

Lokując swoje oszczędności w banku, warto sobie zadać trud i spróbować odpowiedzieć na następujące pytania.

1. Jakimi funduszami własnymi dysponuje bank?

Z pewnością lepiej zawierzyć bankowi który jest silny kapitałowo.

2. Czy bank ogłasza sprawozdania finansowe i podaje informacje na swój temat?

Banki dbające o swoją reputację informują publicznie o swojej działalności. Trzeba również zauważyć że banki nie notowane na giełdzie nie mają takiego obowiązku. Często nie informowanie publiczne może mieć podtekst strategiczny. Wcale to nie oznacza słabości banku, choć może być odbierane przez nas z obawą i mieć skutek osłabiający zaufanie.

W takim przypadku nie należy wyciągać pochopnych wniosków, warto porozmawiać z kierownictwem banku w celu wyjaśnienia swoich wątpliwości.

3. Dlaczego oprocentowanie jest zdecydowanie wyższe niż oferuje konkurencja?

Może się to wiązać w przypadku czarnego scenariusza z chęcią ściągnięcia pieniędzy do banku w celu ratowania płynności i nie dopuszczenia do upadku.

Jednak zanim dojdziemy do takiego wniosku warto sprawdzić jaka jest stopa procentowa kredytów oferowanych przez bank. Jeśli jest wyższa niż konkurencji, to należy się zastanowić dlaczego jest na nie popyt, w końcu firmy mogą je uzyskać taniej u konkurencji.

Warto się zastanowić czy bank właściwie gospodaruje powierzonymi pieniędzmi? Jednak powinniśmy wypracować własny pogląd w tej kwestii, bowiem banki wchodzące na rynek mogą oferować konkurencyjne oprocentowanie w celu przyciągnięcia potencjalnych klientów.

Wcale to nie oznacza że są niepewne. W swojej ocenie warto odpowiedzieć na powyższe pytania i zachować zdrowy rozsądek.

BANKIER

GRZEGORZ STEFANOWICZ

W pierwszym odcinku "Prawa w pigułce" omówiłem problematykę darowizn, dających możliwość sporych odliczeń od dochodu, oczywiście przy zachowaniu określonych przez ustawy warunków. Oprócz darowizn istniała wówczas możliwość odliczeń innych, wymienionych przez ustawodawcę wydatków, co wielu podatników skrupulatnie wykorzystywało uzyskując - dzięki zmniejszeniu wysokości należnego podatku - realne oszczędności. Takie możliwości istnieją również i w tym roku, co powinno zostać wykorzystane tym bardziej, iż wiele ulg ulegnie z początkiem 1997r. likwidacji. Jeżeli posiadają Państwo rachunki, czy inne dowody potwierdzające dokonanie zakupu, pomoże to zatrzymać w portfelu - w zależności od skali opodatkowania - 21, 33 lub 45 procent poniesionego wydatku. Poniżej zaprezentuję kilka najciekawszych możliwości oszczędzenia na podatku dochodowym. Inne, mniej "atrakcyjne" możliwości przedstawię przynajmniej skrótowo, by uświadomić, że nawet niewielkie ulgi mogą w ostatecznym rozrachunku przynieść całkiem spore oszczędności.

Ulga na zakup przyrządów i pomocy naukowych

Z ulgi tej mogą korzystać wyłącznie osoby osiągające przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, spółdzielczego stosunku pracy i pracy nakładczej. Nie przysługuje ona osobom wykonującym pracę jedynie na podstawie umów zlecenia i umów o dzieło (np. emerytom i rencistom), osobom wykonującym działalność gospodarczą, a także uzyskującym przychody z osobiście wykonywanej działalności (np. naukowej, literackiej bądź artystycznej). Ulga ta dotyczy określonej kategorii przyrządów i pomocy naukowych, których pełny, bardzo obszerny wykaz opublikowany jest w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z 13 marca 1995 r. (Dz.U. nr 25, poz. 132). W roku obecnym wynosi ona 915 zł. Warto wiedzieć, że możliwość odliczenia tej kwoty od dochodu posiada każdy z małżonków, spełniający powyższe warunki dotyczące stosunku pracy określonego rodzaju. Np. jeżeli małżeństwo zakupi wspólnie komputer dla celów związanych z pracą zawodową, i jeżeli zakup tego sprzętu poświadczony jest rachunkami VAT, to małżonkowie mogą odliczyć od dochodu kwotę 1830 zł (2 x 915 zł). Oczywiście cena dobrej klasy sprzętu komputerowego przekracza znacznie tę wartość. Ewentualna "nadwyżka" może zostać rozliczona w następnych dwóch latach, tak więc koszt komputera można w ciągu trzech lat odpisać sobie od podstawy opodatkowania.

Ulga na remont mieszkania

Osoby fizyczne, które w 1996 roku remontują swoje mieszkanie lub dom mogą skorzystać z tzw. ulgi remontowo-modernizacyjnej (nawet jeżeli zrobiły to w latach poprzednich). Korzystać z niej mogą tylko osoby posiadające tytuł prawny do remontowanego lokalu (np. akt własności, umowę najmu, decyzję administracyjną). Limit wydatków na cele mieszkaniowe dotyczy obojga małżonków (inaczej np. przy zakupie komputera), tak więc nie mogą odliczyć więcej, niż wynosi ustalona górna granica. Ulga ta przysługuje podatnikom na remont i modernizację lokalu lub budynku mieszkalnego w celu jego trwałego ulepszenia lub unowocześnienia, polegającego na przywróceniu lub poprawie jego stanu technicznego pod względem użytkowym i technicznym. Warunkiem pozwalającym na skorzystanie z ulgi jest wydatkowanie na cele remontowe co najmniej kwoty 327,6 zł. Istnieje również maksymalna wysokość wydatków, uprawniających do jej wykorzystania - 2457 zł. Niestety - nie można odliczyć od dochodu wartości naszej pracy, w przypadku, gdy remont przeprowadzamy samodzielnie. Chcąc skorzystać z ulgi zmuszeni są Państwo do "kolekcjonowania" - i to przez 3 lata - rachunków VAT, wystawionych przez podatników tego podatku. Szczegółowy wykaz przedmiotów i urzędzeń, których zakup uprawnia do ulgi mieszkaniowej zawarty jest w wykazie, opublikowanym w w Dz.U. nr 5 z 1995 r.

Akcje i obligacje

Ulge z tytułu nabycia akcji i obligacji od Skarbu Państwa można nazwać przebojem tego roku. Tylko tego, gdyż możliwość odliczeń z tego tytułu została w przyszłym roku zlikwidowana. Tak więc, jeśli ktoś ma pieniądze, niech korzysta. Zakup akcji i obligacji do wysokości 2868,64 zł upoważnia do odliczenia od dochodu tej właśnie kwoty, i pozwala zaoszczędzić np. osobom opodatkowanym stawką 21 % ponad 600 zł. Ulga ta jest szczególnie korzystna dla małżonków, którzy korzystają z tego odliczenia w podwójnej wysokości. Tak więc jeśli wraz ze współmałżonkiem mają Państwo, bagatelka sumę 5.800 zł, to odliczenie z tytułu tego zakupu wyniesie (nie licząc odsetek z akcji i obligacji) 1.200 zł. Jest to chyba najdoskonalsza ilustracja przysłówia "pieniądz robi pieniądz".

Darowizny raz jeszcze

Ulga z tytułu darowizny, prawdziwy hit przełomu zeszłego i obecnego roku przypisała Ministra Finansów o niejednym siwym włos. Powód? W swej obowiązującej postaci pozwala ona na odliczenie od dochodu darowizny, przeznaczonej w drodze umowy przez konkretne osoby na ściśle określone w ustawie cele, bez obowiązku posiadania rachunków poświadczających wydatkowanie

ciąg dalszy str. 14



Dwa rekordy trasy. Lew. Trzech sprawozdawców. Dwustu ośmiu zawodników. Remont ulicy Świerczewskiego. Biegi dla dzieci i młodzieży. Medale, puchary, dyplomy. Sudan i Australia.

Jedenasty Maraton Odrzański przeszedł do historii. Naszym zdaniem chwalebnie pomimo wielu trudności, o których organizatorzy mogliby długo opowiadać. Za duża to bowiem impreza, by obeszło się bez kłopotów.

Dyrektorem Maratonu Odrzańskiego został Janusz Mendyk, który rok temu w pięćdziesiąte urodziny biegł swój pięćdziesiąty maraton. Pierwszy raz w finansowaniu imprezy pomagała firma spoza miasta (za wyjątkiem oczywiście Urzędu Wojewódzkiego, który pomaga od wielu lat), Zakłady Piwowarskie „Głubczyce” stanęły na wysokości zadania: ufundowały nagrody, postawiły namiot pod którym można było spróbować produkty browaru, pluszowy, duży lew o imieniu Brax dodawał zawodnikom otuchy i wręczał nagrody w biegach dla dzieci. Kilka firmowych samochodów obsługiwało trasę. Miejmy nadzieję, że ku obopólnemu zadowoleniu Browar Głubczyce na stałe będzie patronował Maratonowi Odrzańskiemu.

Wiele spraw działo się w czasie maratonu poraz pierwszy. I na pewno nie ostatni. Nareszcie pojawiły się pamiątkowe koszulki. Projekt pamiątkowego dyplomu, koszulki i plakatu utrzymany był w jednej linii graficznej (projekt Leszka Panicza). Medal mógł usatysfakcjonować najbardziej wybrednego biegacza. Trzech sprawozdawców dbało, by najświeższe informacje docierały do (nielicznie!!!) zgromadzonej publiczności. Kryta Pływalnia zamieniona została w biuro sędziów, jadłodajnię, salon masażu i łaźnię. Zapach maści rozgrzewających unosił się wszędzie.

Miejski Zarząd Dróg kilka razy obiecał, że będzie można przeprowadzić bieg na remontowanym fragmencie Świerczewskiego i... dotrzymał słowa. Ulica, mimo że nie zachęcała wyglądem, była równa i czysta.

O kędzierzyńskim maratonie coraz głośniej. Do zawodników zagranicznych obok Białorusi, Ukrainy doliczyć możemy zawodników z Sudanu (Nagmeldin Karamalla studiuje we Wrocławiu, był piąty) Australii. To cieszy. Po raz pierwszy od kilku lat liczba uczestników przekro-



Sergiej Judenkov tym razem był "tylko" drugi



Największą popularnością Lew BRAX cieszył się wśród dzieci



Prywatny pomiar czasu na starcie



Bezpieczeństwa pilnowała Straż Miejska i Policja



"SALDO" miała wszystkich w komputerze

czyła dwieście (przez sędziów sklasyfikowanych zostało 197), a liczba dzieci na trasie mini maratonu (różne dystanse w zależności od wieku) pozwala mieć nadzieję, że w przyszłości przybędzie nam w Kędzierzynie-Koźlu biegaczy długodystansowych. Doskonale spisali się organizatorzy, świetnie zawodnicy (dwa rekordy trasy!), nie zawiedli sponsorzy. Oby tak, albo i lepiej było w przyszłym roku.



NAJWAŻNIEJSZE WYNIKI:

MĘŻCZYŹNI

I miejsce - **DARIUSZ WIECZOREK** (Legia W-wa) czas:2:19:58 (rekord trasy)

II miejsce - **SIERGIEJ JUDENKOW** (Prometej Mogilew) czas 2:21:18

III miejsce - **DIMITRI PIATNISCUK** (Kłos Ukraina) czas 2:21:24

KOBIETY

WIOLETTA URYGA (Scholer Kluczbork) czas 2:43:26 (rekord trasy)

MIRELA ZIĘCINA (Kraków) czas 3:06:24

ANNA SOLECKA (KS Kolejarski Katowice Piotrowice)

czas 3:15:31

NAJLEPSI Z KĘDZIERZYNA-KOŹLA

CZESŁAW MACAŁA (Spirydon) czas 2:57:21

ANDRZEJ STAROSTKA (Spirydon) czas 3:32:33

ARTUR ORIAŃSKI czas 4:45:39

SPONSORZY, KTÓRYM ORGANIZATORZY ZA NASZYM POŚREDNICTWEM SERDECZNIE DZIĘKUJĄ:

- * ZAKŁADY AZOTOWE "KĘDZIERZYN"
- * ZAKŁADY PIWOWARSKIE GŁUBCZYCE
- * URZĄD WOJEWÓDZKI W OPOLU
- * ZAKŁADY CHEMICZNE
BLACHOWNIA
- * BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.
- * PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO USŁUGOWO-HANDLOWE JARAND
- * SZKÓŁKA DRZEW I KRZEWÓW KULAS
- * IXO SAO KAUCZUK LTD.
- * IXOCHEM LTD.
- * MOSTOSTAL
- * FOTOJOKER
- * HURTOWNIA *ELEKTRYK
- * MOTOBYT
- * RADIO PARK
- * TECHNOPOL
- * BIURO DORADZTWA FINANSOWO-KSIĘGOWEGO I INFORMACYJNEGO SALDO



Marek Moc (w pracy), Andrzej Fedyszyn (prywatnie), Piotr Moc (w pracy)



Nagmellin Karamall był piąty

TAJNE PRZEZ POUFNE. ZAPOMNIEĆ PO PRZECZYTANIU

Dziennikarz sejmowy pyta się Ryszarda Bugaję posła i członka komisji (nazwa oficjalna cholernie jest długa, chodzi mi o tę komisję, co to miała sprawdzić, czy Milczanowski miał rację mówiąc, że niejaki Oleksy jest domniemanym szpiegiem); więc pyta się dziennikarz Ryszarda Bugaję, co sądzi o pewnej sprawie. Ryszard Bugaj odpowiada, że nic nie sądzi, bo to jest tajemnica państwowa. Na to dziennikarz odpowiada, że taka sobie tajemnica, bo przeczytał o niej (tej sprawie) w Białej Księdze (B.K. to streszczenie całej zadymy z Józefem Oleksym w roli głównej w wersji dla potrafiących czytać). A na to Ryszard Bugaj odpowiada, że jest zdziwiony. Jest zdziwiony, że tajemnice państwowe ukazują się w książkach. Na dodatek białych. **Dziwię się, że poseł Bugaj jest zdziwiony, że tajemnice przestają być tajemnicami. W naszym kraju to przecież normalne.**

Ostatnio zniknęło trochę papierów. Nikt nie chce powiedzieć co to za dokumenty, bo tajne są. Bardzo tajne. Najwyższej wagi. Jezu! Jakie one są tajne. Na początek posadzili Wałęsę Lecha (do niedawna prezydenta). Bardzo słusznie. Nic (do niedawna) prezydent nie robił, tylko tajne papiery wynosił z kancelarii. KI-LO-GRA-MY dokumentów wyniósł w spodniach. Nudził się, to wynosił. Przyda się przecież w domu. W ramkę można oprawić, za szkłem. Na ścianie powiesić. Goście przychodzą, można poszpanować. „*Ten duży, to zestawienie ilości czołgów w jednostkach nadwiślańskich. A to długie, to lista naszych szpiegów w fabryce Bayer und Bayer. Te czternaście tomów? Aaaa, to biały kruk. Lista gospodarczych przyjaciół*

Waldemara Pawlaka. Skąd to mam? Ha,ha. Było się kiedyś prezydentem”.

Nikt się nie przejmuję, że posądzenie jest na tyle absurdałne, że mało kto w nie uwierzy. Liczy się pierwszy strzał. WAŁĘSA ŚWISNAŁ TAJNE DOKUMENTY!!!

Nie jestem zbyt wielkim miłośnikiem naszego byłego prezydenta, i tym bardziej dostałem gęziej skórki, gdy usłyszałem o co posadzają L.W. A może to nie Wałęsa świsnął, tylko Wachowski, albo Falandysz? A może Kaczyński bracia. Dawno, dawno temu, jak byli jeszcze na górze? A może Olszewski, za premierostwa zapierniczył, jak u prezydenta na kawie był? Tylko Wałęsa i Wałęsa.

Podsumuję ten tajny akapit nie wprost: Bardzo dobrze, że Sławomir Mrożek do Polski powrócił.

Jeszcze bardziej tajną i zagmatwaną sprawą są nasze podatki Anno Domini 97. Ja się przyzwyczaiłem, że nie wiem jakie podatki będę płacił za rok. W kwestiach podatkowych nic mnie nie zdziwi. Do czego służą podatki i w jaki sposób pisałem w tym miejscu kilkanaście miesięcy temu. W kwestii podatków nic mnie nie zdziwi? Akurat. Szczęka mi opadła po ostanim zamieszczeniu podatkowym. Bo tak: najpierw premier mówi, *no... to prawda, obiecaliśmy, że obniżymy, ale nie możemy obniżyć, bo trudno jest. Służba zdrowia, nauczyciele, dziurawe drogi. No kurde, nie możemy. I już.*

Kołodko nic nie mówi, tylko budżet na przyszły rok pisze.

Potem szok: koalicjant PSL wymyśla

nowe, cztery stawki podatkowe. I się cieszy, jak dziecko, że na złość mamusi odmrozi sobie uszy. Sejm nowe stawki uchwała.

Kołodce ręce opadają, ale nadal pisze budżet.

Premier mówi, że jest zdziwiony. *Jak to. Takie podatki, to ruina dla narodu. Będziemy korę z brzozy na przednówku jeść, jak cztery progi podatkowe zostaną.*

Były premier Pawlak nic nie mówi, jak to Pawlak.

Większość Polaków nie wie o co chodzi. Biznes się cieszy (bo oni wiedzą i potrafią płacić niższe podatki.)

Przez prasę przewala się z setka tekstów o podatkowej zadymie. A potem premier stwierdza, że można obniżyć podatki do wersji sprzed kilku lat. **Nie wiadomo, kto mu to wyliczył, bo przecież Kołodko wciąż pisze budżet. Nic nie mówi, tylko pisze.** Cała robota będzie psu na budę, jak się okaże, że Sejm uchwali to, co wyliczył premier: że można obniżyć podatki. Przypomnę, że jeżeli uchwali, to również głosami naszych milusińskich z PSL-u. Co to swoich przyjaciół z koalicji robią jak chcą.

Mam propozycję: Jeżeli już nie może być normalnie, to może utajnić to wszystko? Złamać przez poufne? Niech się ludziska nie stresują. Poinformować w wersji ostatecznej: bulimy 23-45-78 do czerwca. W lipcu 12-13-14, w sierpniu i wrześniu 17-21-33-46 a do końca roku stabilnie 10-12-14-17-24-35-44-67-89-90. Prosto i czytelnie. Proszę mi teraz odpowiedzieć. Ale szczerze: Jakie podatki będziemy płacić w przyszłym roku?

Podsumuję ten akapit nie wprost: Bardzo dobrze, że Sławomir Mrożek do Polski powrócił. Tylko on jest w stanie to ogarnąć.

P.S.

Mówiły jaskółki, niedobre są spółki. To stare przysłowie sprawdza się w Warszawie, Kielcach i Kędzierzynie-Koźlu. Niestety.

*Zgryziپیoro trzymał
Piotr Gabrysz*

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

* RADIO "PARK" * "JEST NASZA GAZETA"

ogłaszają

KONKURS DLA UCZNIÓW SZKÓŁ ŚREDNICH

pod hasłem

"Czy jeszcze Sienkiewicz?"

WARUNKI KONKURSU:

Uczestnik konkursu musi napisać esej, rozprawkę lub szkic literacki na jeden z wybranych tematów:



- * Czy zgadzasz się z Witoldem Gombrowiczem, że Henryk Sienkiewicz był genialnym pisarzem trzeciorzędny?
- * Czytasz powieści Sienkiewicza na serio, z pobłażliwym, a może ironicznym uśmiechem. Uzasadnij swój sąd.
- * Czy Sienkiewicz to jeszcze "krzepienie serc", czy dziś już tylko ucieczka od codzienności i atrakcyjna fabuła?
- * Czytać, czy oglądać? Uzasadnij swój wybór czerpiąc argumenty z przeczytanych dzieł i oglądanych filmów.

Praca konkursowa zaopatrzona w godło nie może przekroczyć 6 stron czytelnego rękopisu.

Nazwisko, imię, dokładny adres oraz nazwę szkoły należy umieścić w osobnej kopercie opatrzonej takim samym godłem, jak praca konkursowa.

Termin nadsyłania prac upływa 30 listopada br.

NAGRODY:

1. Prace konkursowe oceni Jury powołane przez organizatorów.
2. Laureaci konkursu otrzymają nagrody i wyróżnienia na kwotę 2.000,00zł
3. Najlepsze prace zostaną opublikowane w lokalnych mass mediach.

**SPOTKANIA
AUTORSKIE**

19.11.

- Wanda Chotomska

2.12. - Ewa Nowacka

10.12.

- Joanna Papuzińska

**POPOŁUDNIE
DLA MATURZYSTÓW**

21 listopada

- spotkanie z psychologiem
"Jak zmieniać siebie i swoje
życie ucząc się optymizmu"
mgr B. Stajniak - Uniwersytet
Wrocławski

28 listopada

- spotkanie z polonistą. Po-
wtórka z epok: starożytność i
średniowiecze - prof. P. Kowal-
ski - Uniwersytet Opolski

*** ŚWIĘTOWANIE PRZEZ SŁOWO, OBRAZ I MUZYKĘ ***

Irena Łakomiec-Kamińska
Fraszki Epitafium Sobiechowi

Do końca roku trwać będzie wystawa, którą otwarto 30 października w galerii *Z książką w tle*, a która poświęcona jest twórczości Jana Kochanowskiego. Na wystawie prezentowane są ilustracje współczesnych polskich grafików, uczestników XI Ogólnopolskiego Pleneru ilustratorów - Krasnobród 94. Prace 28 artystów m.in. (J. Stany, A. Stylo - Ginter, O. Siemaszko, L. Ołdak) różnorodne tematycznie, są współczesną interpretacją utworów poety: jego fraszek, pieśni, czy trenów. I podobnie jak one są żartobliwe, liryczne, pełne życia jak również rozpacz. Poezja Kochanowskiego mimo upływu ponad czterech wieków, sporej zmienności gustów estetycznych i zapotrzebowań kulturowych ciągle fascynuje twórców i czytelników. Strofy Jana z Czarnolasu recytowane przez opolskich aktorów Barbarę Lach i Andrzeja Mikoszę, przy akompaniamencie gitarowym Tomasza Bojczuka wyzwoływały w uczestnikach wernisazu wiele uczuć. Świat wydał im się piękniejszy i lepszy. Zapraszamy do obejrzenia tej naprawdę niecodziennej ekspozycji i oceny, czy współcześni polscy graficy potrafili obrazem przekazać piękno poezji Jana z Czarnolasu.



Małgorzata Sawicka-
Wronowicz
Pieśni

pieniędzy przez obdarowanego. Ten niewątpliwy błąd ustawodawcy umożliwił zawarcie wielu fikcyjnych umów darowizny tylko i wyłącznie w celu zmniejszenia podatku darczyńcy. Stąd siwe włosy na głowie Grzegorza Kołodki.

Ulga ta nie przysługuje tym, którzy dokonają darowizny na rzecz osób, względem których ciąży na nich obowiązek alimentacyjny (np. zamieszkujące z rodzicami, niepracujące dziecko albo znajdujący się w niedostatku rodzic). Ponadto pamiętać należy o tym, że ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych dokładnie wymienia cele, na które można przekazać podlegającą odliczeniu darowiznę. Uprawniają one do odliczenia odpowiednio 15 % (cele naukowe, oświatowe, kulturalne) i 10 % (cele dobroczynne, kultu religijnego, ochrony środowiska) osiągniętego w danym roku dochodu. Co z rachunkami? Zgodnie z tym, co napisałem wyżej, nie są wymagane. Powinna wystarczyć umowa i oświadczenie obdarowanego, że otrzymaną darowiznę przeznaczył na cele określone w umowie i zgodne z katalogiem celów, uprawniających do odliczeń. Dlaczego użyłem słowa "powinno"? Dlatego, że teoretycznie możemy zostać wezwani przez Urząd Skarbowy do okazania rachunków, poświadczających wydatkowanie kwoty darowizny, choć ustawa nie wymaga ani ich posiadania, ani tym bardziej okazywania. Pomimo, że Polska jest (podobno) państwem prawa, to zalecam w tej materii daleko idącą ostrożność.

Inne ulgi

Odpłatne doksztalcenie i doskonalenie zawodowe - pokrywane z własnej kieszeni (udział w kursach, konferencjach i pozaszkolnych formach szkolenia zawodowego, na poddanie się egzaminowi na tytuł kwalifikacyjny, doksztalcenie w formach szkolnych, naukę języków obcych w formach zorganizowanych przez podmioty prowadzące działalność w tym zakresie) - **915 zł**

Odpłatne kształcenie dzieci - (własnych i adoptowanych) w podstawowych, zawodowych i średnich szkołach niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych - do wysokości **1.651,9 zł** za każde dziecko pod warunkiem, że czesne za cały rok kształcenia dziecka nie przekroczy **3.276 zł**

Dojazdy dzieci - (własnych i przysposobionych) do podstawowych, zawodowych i średnich szkół publicznych i niepublicznych, ale tylko położonych poza miejscowością, w której dziecko mieszka stale lub czasowo, pod warunkiem udokumentowania ich imiennymi biletami okresowymi - **do wysokości faktycznie poniesionych wydatków.**

Leki dla inwalidów - gdy wydatki na ten cel przekraczają miesięcznie 61 zł - **ulga stanowi różnicę między wydatkami faktycznie poniesionymi, a kwotą 61 zł.**

Przewóz osób niepełnosprawnych - z racji używania do przewozu osób niepełnosprawnych (I i II grupy inwalidzkiej) na niezbędne zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne samochodu osobowego należącego do osoby niepełnosprawnej lub do podatnika mającego taką osobę na utrzymaniu - **915 zł.**

MIASTO

Uzasadnianie istnienia Kompleksu Rafineryjno- Petrochemicznego na południu Polski jest zbędne. Nie należy wyważać otwartych drzwi-twierdzi dyrektor KRPP w Kędzierzynie- Koźlu Konstanty Chmielewski - nasze przedsięwzięcie już teraz wywołuje wypieki u konkurencji.

Kombinat Rafineryjno - Petrochemiczny „Południe” S.C. działa w Kędzierzynie -Koźlu od 1 stycznia 1995 roku. Na razie na papierze. Dyrekcji udało się skupić wokół idei 37 znaczących podmiotów gospodarczych z terenu Polski południowej. Oprócz



- nasze przedsięwzięcie już teraz wywołuje wypieki u konkurencji mówi Konstanty Chmielewski

Zakładów Azotowych „Kędzierzyn” S.A., Zakładów Chemicznych „Blachownia” S.A., ICSO, Kombinat chcą tworzyć firmy chemiczne z Oświęcimia, Tarnowa, Brzegu Dolnego i Chorzowa. Oprócz tego akces zgłosiły rafinerie nafty z Czechowic- Dziedzic i Trzebini, kilka organizacji handlowych o zasięgu ogólnokrajowym, biura projektów, wytwórcy aparatury, banki. Chętnych do uczestnictwa w projekcie nie

brakuje-zapewnia dyr Chmielewski - ich lista jest długa, oni sami zaś należą raczej do tych obfitujących w gotówkę.

KRP „Południe” ma przerabiać ok. 6 mln ton ropy. Wyprodukuje m.in. 2,5 mln ton benzyn silnikowych oraz 1.7 mln

ROPA ą STOI

ton olejów napędowych. Według zapewnień dyirekcji jakość paliw spełniać będzie najostrejsze wymogi norm Unii Europejskiej.

Tzw. studium wykonalności przedsięwzięcia opracowała firma konsultingowa Fluor Daniel. Potwierdza ona celowość i opłacalność inwestycji. Polski rynek paliw rozwija się dynamicznie. Obecnie wzrost zapotrzebowania kształtuje się na poziomie 5-6% rocznie, podczas gdy w większości państw zachodnioeuropejskich wskaźnik ten nie przekracza 1%.

W roku 1995 deficyt paliw wyniósł ponad 2 mln ton. Wraz z upływem czasu zapotrzebowanie na paliwa będzie rosło. Produkcja rafinerii w Płocku i Gdańsku nie będzie w stanie zapłacić poszerzającej się luki rynkowej. Lokalizacja kompleksu w Kędzierzynie - Koźlu także jest jak najbardziej uzasadniona - istnieją tu przecież dobrze prosperujące giganty chemiczne które poszukują nowych perspektyw rozwoju. Poza tym Śląsk zużywa 40 % krajo-

wych zasobów paliwowych. Położona na jego terenie petrochemia nie będzie wymagała wydłużonych linii transportowych.

Projekt powołania do życia KRP „Południe” ma też swoich przeciwników. **Rafineria Gdańska S.A. obawia się, iż utraci dostęp do środków na własne inwestycje. Zagraniczne koncerny naftowe posiadające niedaleko za granicą Polski swoje rafinerie także nie są raczej zainteresowane działalnością wewnątrz kraju nowej, prężnej konkurencji.**

Wybudowanie i rozruch KRPP będzie kosztować ok. 2,3 mld dolarów USA. Tak duża inwestycja, o strategicznym znaczeniu dla kraju musi cieszyć się poparciem Rządu. Chociażby po to, aby możliwe stało się przyciągnięcie nowych inwestorów. **Tymczasem, mimo negocjacji z kilkoma kolejnymi ministrami przemysłu tak oczekiwanego „błogosławieństwa” ciągle brak.** Obecnie sprawa budowy kombinatu ma wejść pod obrady Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w

listopadzie br. Uczestnicy konsorcjum pragną, aby wyjaśnione zostały jak najprędzej programy udogodnień, które Państwo byłoby skłonne wprowadzić w celu wsparcia inwestycji. W grę wchodziłoby np. zwolnienie z cła zakupów inwestycyjnych wnoszonych jako aport rzeczowy przez inwestora zagranicznego. Proponuje się także, by ustanowić w Kędzierzynie - Koźlu specjalną strefę ekonomiczną na wzór utworzonej w Gliwicach dla zakładów General Motors.

Niezwykle istotne są także kwestie związane z bezpieczeństwem ekologicznym całego przedsięwzięcia. Przedstawiciele KRPP są zdania, że zwiększenie sumarycznego ładunku zanieczyszczeń zrzuconego do środowiska absolutnie nie wchodzi w grę. Obecne nienajnowocześniejsze instalacje zostaną zastąpione nowymi. Spowoduje to zauważalne zmniejszenie szkodliwej emisji. Odpady z Firm kooperujących, np. z Blachowni, będą przerabiane w instalacjach petrochemicznych. Produkt finalny - paliwa silnikowe będą spełniały restrykcyjne normy USA. Dzięki temu, krótko mówiąc, samochody powinny wydzielać o wiele mniej trujących spalin.

Kombinat Rafineryjno - Petrochemiczny w Kędzierzynie - Koźlu ma zatrudniać docelowo ok. 1000 osób. To bardzo mało jak na tego typu przedsiębiorstwo. Jednakże przy budowie instalacji ma pracować w ciągu 3 lat nie mniej niż 10.000 ludzi. Także większość potrzebnych urządzeń, przynajmniej tych mniej skomplikowanych, jest do wykonania w kędzierzyńskich firmach - więc mały boom gospodarczy mielibyśmy jak w banku...

To, czy kombinat powstanie, zależy w dużej mierze od decyzji rządu. Sprawa powinna się rozstrzygnąć najpóźniej na przełomie drugiego i trzeciego kwartału przyszłego roku. Obecnie losy KRPP „Południe” wazą się.

Andrzej Szymański



zdj. Ireneusz Radź



TO NIE KONCERT DISCO- POLO

Leszek Boguszewski z Warszawy za film „Powrót” otrzymał Grand Prix na zakończonym niedawno III Ogólnopolskim Festiwalu Filmów Nieprofesjonalnych „Publicystyka '96”.

Jury w składzie Jerzy Trunkwalter, Witold Kon, Sylwester Chęciński, Tomasz Drozdowicz, Róża Wojta obejrzało czterdzieści filmów.

Dwie pierwsze nagrody otrzymali Bartłomiej Buj-

ko i Wiesław Gzyła z Wrocławia za film „Kultura, bo podobno jest” i Wojciech Wikarek z Bierunia za film „Próba”.

Trzy drugie miejsca przypadły kolejno filmom: „Sztuczne Historie” Wiesława Gzyła z Wrocławia, „Akcja” Artura Piotrowskiego z Poznania i „Novum” Joanny Gronowskiej z Legnicy.

Miejsc trzecich było aż cztery: „Ptasia opowieść” Jana Bartosza (Kędzierzyn- Koźle), „Jacek” Mirosława Judkowiaka (Gdynia), „Przejście” Agnieszki Włazel (Warszawa) i „Pan i pies” Wojciecha Tuczyńskiego i Bartosza Sowińskiego z naszego miasta.

Jury dodatkowo wyróżniło jeszcze dziesięć filmów, z których cztery powstały w Kędzierzynie- Koźlu. („Transmacja” Jana Bartosza i Andrzeja Szopińskiego- Wisły, „Tylko dla twardych” Arkadiusza Kozubka i Andrzeja Szopińskiego, „Memento” Leona Daniela i „Nasze kino” Jana Bartosza.)

Festiwal uznać należy za udany. Impreza odbywająca się tym razem w kozielskim domu kultury cieszy się coraz większą popularnością wśród filmowców amatorów.

– „Cieszę się, że tyle filmów zgłoszono, myślę



Jerzy Trunkwalter odczytuje werdykt jury

jednak, że twórcy powinni być w 2/3 a nie zaledwie w 1/3. W piątkowy wieczór sala była pełna widzów. Niemile jednak zaskoczyła mnie nieobecność słuchaczy Studium Animatorów Kultury, wydziału fotograficznego, którym wysłaliśmy zaproszenia. Festiwal jest elitarny. Nie jest to koncert disco-polo. Bardzo się cieszę, że w tym roku duża grupa młodych ludzi wzięła udział w festiwalu, co odzwierciedla się w



Leon Daniel przy stanowisku operatorskim

tematyce i sposobie realizacji filmów” powiedział Andrzej Wróbel Komisarz festiwalu, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury.

Tegoroczny festiwal po raz pierwszy nosił imię zmarłego w zeszłym roku Ireneusza Radzia, pomysłodawcy przeglądu i zasłużonego filmowca- amatora.

„ Nie był taki, jak wielu innych. Nie chodził za jurorami, aby tłumaczyć swe filmy, aby wygadać nagrody. Był ponad wszystkim. (...) Wolął w doborowej kompanii czekać na werdykt” napisał o patronie przeglądu w festiwalowej gazecie Andrzej Szopiński- Wisła.

Joanna Gronowska
ul. Pawia 17 / 6
59 - 300 Lubin
tel. (076) 42 12 07

Lubin, 29.10.96

DO ORGANIZATORÓW
III Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Nieprofesjonalnych
„PUBLICYSTYKA '96”

Są chwile, które chciałoby się aby trwały wiecznie. Niewątpliwie do takich należą dni, podczas których odbywa się festiwal „PUBLICYSTYKA” w Kędzierzynie - Koźlu, mimo iż wiąże się z tragicznym wydarzeniem, jakim jest śmierć wspianego człowieka i filmowca pana Irka Radzia.

Grono ludzi odpowiedzialnych za kształt i atmosferę imprezy gotuje niepowtarzalny klimat trzech październikowych dni. Tegoroczna edycja festiwalu była mistrzowskim popisem „POLSKIEJ GOŚCINNOCI”. Jako uczestniczka wielu festiwali, przeglądów i konkursów krajowych i zagranicznych nigdzie dotąd nie odczułam tyle serca i dobroci co w Kędzierzynie - Koźlu. Program imprezy obfitował w różnorodne pozycje czyniąc, że nie znajdowało się czasu na nudę. Na to zresztą także był sposób - przytulna kawiarenka czy też park w barwach jesieni. Niesamowite wrażenie wywarły zarówno na mnie, jak i na pozostałych festiwalowiczach, stworzone nam warunki mieszkaniowe, a już szczególnie spożywane tam posiłki.

To nie zdarza się wszędzie, lecz tylko ... na „PUBLICYSTYCE”.
Dziękuję zatem za możliwość uczestniczenia w czymś tak niepowtarzalnym oraz organizatorom, przede wszystkim im, za przygotowanie i prowadzenie festiwalu w takiej formie.

Z pozdrowieniami

Joanna Gronowska

IREK RADŹ przyjaciół miał w całej Polsce

RAFAMER

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA

FOTOGRAFIA UŻYTKOWA

ZDJĘCIA REKLAMOWE, KATALOGOWE
ZDJĘCIA LOTNICZE, DOKUMENTACYJNE
DIAPOZYTYWY BARWNE 24 X 36 MM - 4X5"
POWIĘKSZENIA BARWNE I CZARNO-BIAŁE
KRÓTKIE TERMINY
KONKURENCYJNE CENY

Polecamy Państwu wykonanie zdjęć dla celów wystawienniczo-targowych. Jest to specyficzny rodzaj fotografii, który gwarantuje wszechstronną prezentację Państwa dorobku bez konieczności wystawiania np. dużych urządzeń. Sprzęt i materiały wykorzystywane do ich wykonania pozwalają osiągnąć najwyższą jakość.

Usługa obejmuje wykonanie powiększenia w wybranym formacie (do 2x3m), oprawę w metalową ramę (w wybranym kolorze) na sztywnym podkładzie, foliowanie.

PROJEKTOWANIE GRAFICZNE

STAŁA WSPÓŁPRACA Z WYDAWNICTWAMI

Zlecenia:

Rafał Meroń - fotograf

tel. (077) 822-349 od 16.00 do 22.00 (7.00 - 16.00 - aut.sekretarka)

tel./fax (077) 83-48-80 (tel.grzecz. MATREX 7.00 - 15.00)

kontakt osobisty: MARTEX S.C. ul. Nowowiejska 35 Lenartowice, Kędzierzyn-Koźle

Korespondencja: 47-200 Kędzierzyn-Koźle, ul. Piastowska 87d/7

KINO "CHEMIK"

W MIESIĄCU LISTOPADZIE PRZEDSTAWIA

9 - 14.11.

godz. 17⁰⁰ i 21⁰⁰ - "GRUBY I CHUDSZY" - komedia, USA, 12 lat, 6 zł

godz. 19⁰⁰ - "KRÓL OLCH" - psychol., RFN-Fr.-Wlk.Bryt.-Polska,
15 lat, 5,50zł

15-21.11.

godz. 17⁰⁰ i 21⁰⁰ - "REAKCJA ŁAŃCUCHOWA" - sensac., USA, 12 lat, 6 zł

godz. 19⁰⁰ - "NIEUGIĘCI" - dramat sensacyjny, USA, 15 lat, 5,50 zł

23-28.11.

godz. 17⁰⁰

godz. 21⁰⁰ - "NIGDY NIE ROZMAWIAJ Z NIEZNAJOMYM" - thriller, USA, 15 lat, 6 zł

godz. 19⁰⁰ - "DIABOLIQUE" - dramat sensac., USA, 15 lat, 5,50 zł

MIEJSKI ZAKŁAD CMENTARNY

KĘDZIERZYN - KOŹLE

ul. Bałtycka 2

tel. 83-40-76 w godz. 7.00-16.00

tel. 83-55-41 w godz. 16.00-7.00

OFERUJE

PEŁEN ZAKRES USŁUG:

* **CMENTARNYCH**

* **POGRZEBOWYCH**

* **PRZEWOZY ZWŁOK**

W KRAJU I ZA GRANICĄ

DZIAŁAMY
BEZ POŚREDNIKÓW

"SERWUS"

MIEJSKI SERWIS

INFORMACYJNY

KĘDZIERZYNA - KOŹLA

PIOTR GABRYSZ (opracowanie całości),
RYSZARD PACUŁT (historia),
ZBIGNIEW TOKARSKI (sport),
Bank Pekao SA (biznes serwis),
MARIOLLA MOTYL (DTP),
IWONA PIONTEK, GRZEGORZ STEFANOWICZ,
ANDRZEJ SZYMAŃSKI,
DANIEL NURZYŃSKI (zdjęcia)

LISTY: Urząd Miasta, Wydział Inicjatyw Miejskich
Kędzierzyn-Koźle ul.Piramowicza 32.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów.

Wydawca: Wydział Inicjatyw Miejskich Urzędu Miasta. Telefon Redakcji - 82-12-28

DRUK: "PAKDRUK" Kędzierzyn-Koźle, ul. Kościuszki
15 tel. 83-83-55

LIDER

Znakomicie w tym sezonie prezentują się siatkarze "Mostostal-ZA" Kędzierzyn-Koźle w rozgrywkach serii A ekstraklasy. Po 4 kolejkach zajmują fotel lidera.

W ostatni weekend października podejmowali u siebie aspirujący do najwyższych lokat zespół "Solo-Morze" Szczecin. W sobotę podopieczni trenera **Leszka Milewskiego** całkowicie pozbawili złudzeń przeciwników wygrywając gładko 3-0 w setach 15-4, 15-6, 15-4. Szczecinianie momentami byli bezradni wobec znakomitych zagrań **Rafała Musielaka**, **Rolanda Dembończyka**, **Bogusława Mienculewicza** i dzielącego go po mistrzowsku piłki **Sławomira Gerymskiego**.

W rewanżu goście postavili wysokie wymagania. Przy biernej postawie naszego zespołu wygrali pierwszą partię 15-7. Później "Mostostal-ZA" "złapał" odpowiedni rytm, odzyskał formę z dnia poprzedniego i wygrał 2 kolejne odśroiny 15-11 i 15-8. W następnym secie znów było pod górą i porażka 10-15. Dopiero siatkarska loteria, jaką zawsze jest tie break przyniosła sukces gospodarzom. Przy wspaniałym dopingu publiczności i popisowym zagraniam Pawła Papke, który wyrasta na lidera drużyny, "Mostostal-ZA" zwyciężył 15-12 i w całym spotkaniu 3-2.

Po tych meczach nasi mają na koncie 14 punktów, a przed nimi 3 kolejne mecze wyjazdowe w Radomiu, Częstochowie i Radlinie.

Trzymamy zatem kciuki za powodzenie w obcych halach i mocno wierzymy w następne dobre występy.

W meczach z "Solo-Morze" Szczecin drużyna z Kędzierzyna-Koźla grała w składzie: **Gerymski, Panas, Solski, Dembończyk, Musielak, Mienculewicz, Papke, Makarski i Woliński**.

Dobra postawa w dotychczas rozgrywanych spotkaniach znalazła uznanie trenera kadry **Huberta Wagnera**, który na konsultacje reprezentacji Polski powołał **Sławomira Gerymskiego, Rafała Musielaka** oraz **Pawła Papke**.

Zapaśnicza młodzież

81 zawodników z 4 klubów Opolszczyzny walczyło w naszym mieście o miano najlepszych w regionie.

Drużynowo na I pozycji ukończyli zawody przedstawiciele ZKS Górażdze - 230 pkt, przed "Unią" Kędzierzyn-Koźle - 125 i "Ruchem" Zdzeszowice - 113 pkt.

Indywidualnie młodzi zapaśnicy "Unii" Kędzierzyn-Koźle także zanotowali kilka dobrych występów. W kategorii dzieci (waga 33 kg) wygrał **S. Gołda**, a w wadze do 66 kg najlepiej walczył na macie **R. Góreczny**. Wśród kadetów kędzierzynianie: **M. Mamot** i **J. Struś** zdobyli złote medale. Natomiast pierwsze lokaty w kategorii juniorów zajęli: **K. Jasiński** (50 kg), **D. Onyszkiewicz** (63 kg) i **J. Kita** (68 kg).

Podczas imprezy wręczono złote i srebrne odznaki Polskiego Związku Zapaśniczego działaczom - **Ludwikowi Zychowi, Bronisławowi Gołąbkowi** i **Dariuszowi Statkiewiczowi**.

Koszykówka w Koźlu

Do sezonu 1996/97 przygotowują się koszykarze MMKS-u. Będą oni występować w lidze wojewódzkiej seniorów, juniorów starszych i młodszych oraz lidze młodzików.

Zespół starszych adeptów "kosza" prowadzi **Wiktor Sobierajski**, a młodzików **Artur Dychtoń**. Kadre juniorów starszych tworzą: **Tomasz Kraszewski, Przemysław Wojutyński, Tomasz Kruz, Marcin Zając, Bartłomiej Jastrzębski, Marcin Połczyński, Marek Kazimierski, Damian Haftanik, Paweł Pakosz, Marcin Leonik i Krzysztof Dąbrowa**.

Wśród juniorów ujrzymy na parkiecie **Leszka Słowika, Pawła Dutkiewicza, Tomasza Romana, Tomasza Porę, Roberta Bielenia, Partyka Ignacego,**

Adama Konica, Seweryna Gabora oraz **Mateusza Barańskiego**.

Rozgrywki w lidze wojewódzkiej seniorów rozpoczną się 10 listopada meczem z **MKS Otmuchów**. Zawody rozgrywane będą w hali Zespołu Szkół przy ulicy Skarbowej - popularna "budowlanka". Wszystkich miłośników koszykówki serdecznie zapraszamy, bo drzemiamy w tych chłopakach ogromne możliwości i być może któryś zadebiutuje niebawem na ligowych parkietach. Przed sezonem MMKS rozegrał kilka spotkań kontrolnych: wygrali z "Pogonią" Prudnik 93-88, **MOS-em Głubczyce** 98-86, **MK Otmuchów** 83-50. Ulegli "Strzale" **Opole** 68-92 i **OKS Olesno** 85-89.

Udany finisz

Dobrze zakończyli występy w rundzie jesiennej klasy międzywojewódzkiej piłkarze "Unii", w ostatnim meczu pokonali "Morcinka" Kaczyce 2 - 0 po golach Głazowskiego i Świerkosza, demonstrując niezłą dyspozycję. Po 15 spotkaniach trenowany przez **Leszka Dunajczyka** i **Witosa Iwanajko** zespół plasuje się na 5 miejscu z dorobkiem 22 punktów. Teraz zgodnie z terminarzem "Unia" rozpocznie mecze rundy wiosennej - odbędą się 2 kolejki. W zwycięskiej potyczce nasi futboliści zaprezentowali się kibicom w zestawieniu **Biskup - Stolarewski, Michniewicz, Pasek, Mikoluk, Głazowski, Piszczek, Sójka, (Jędraszczyk), Grobosz, Chojnowski (Świerkosz)**.

Liczymy na kolejne wygrane oraz awans w górę tabeli. **Również dobrze wypadła przed własną widownią "Odra-CPN" Koźle walcząca o punkty w "okręgówce".** Tym razem zespół **Henryka Sadowskiego** wygrał 2 - 1 z "Budowlanymi" Strzelce Opolskie. Celne trafienia zapisali na swoim koncie **Mariusz Sulima** i **Zbigniew Turek**.

Na 2 mecze przed "półmetkiem" sezonu koźlanie z 23 punktami są na 4 pozycji.

SZACHY SZYBKIE

W rozegranym w dniach 5-6.10.1996 r. w Kędzierzynie-Koźlu II Międzynarodowym Turnieju "TECHNOPOL" w szachach szybkich w Domu Kultury RSM "Chemik", zorganizowanych przez Kędzierzyński Klub Szachowy "SZACH", udział wzięło: 92 szachistów z Białorusi, Czech, Łotwy, Ukrainy i Polski.

Sponsorem turnieju była Centrala Produkcyjno-Usługowa "Technopol". Obsługę komputerową zabezpieczała firma "REMZAK".

Dużą atrakcją dla uczestników i kibiców był udział w turnieju arcymistrza GIPSLISA z Łotwy oraz olimpijczyków mistrzów międzynarodowych Tomasa Markowskiego i Jacka Gdańskiego. Ponadto startowało 12 mistrzów międzynarodowych FIDE i 29 kandydatów na mistrzów.

Zwycięzcą turnieju został mistrz międzynarodowy Paweł Jaracz "Spartakus" Jelenia Góra zdobywając 8,5 pkt (w 11 rundach) któremu puchar oraz główną nagrodę w kwocie 1500,-zł wręczył dyrektor "Technopolu" Wiesław Dołrzański.

Kolejne miejsca zajęli:

- | | | |
|-----------------------------|----------------------|-----------|
| 2) MM Jacek Gdański | - "Polonia" Warszawa | - 8 pkt |
| 3) MM Dominik Pędzich | - "Polonia" Warszawa | - 8 pkt |
| 4) GM Airvas Gipslis | - Łotwa | - 8 pkt |
| 5) K Wjaczesław Gorjaczkin | - Ukraina | - 8 pkt |
| 6) MM Orest Grycak | - Ukraina | - 8 pkt |
| 7) MM Michaił Kozakov | - Ukraina | - 8 pkt |
| 8) MM Jurij Zezulkin | - Białoruś | - 7,5 pkt |
| 9) MM Oleg Kalinin | - Ukraina | - 7,5 pkt |
| 10) MM Zbigniew Jaśnikowski | - "Hetman" Wrocław | - 7,5 pkt |

W kategorii kobiet:

- | | | |
|------------------------|-----------------------|-----------|
| 1) MM Natalia Kiseleva | - Ukraina | - 6,5 pkt |
| 2) M Monika Luks | - "Górnik" Czerwionka | - 6 pkt |
| 3) MF Hanna Wesołowska | - "Rymer" Niedobczyce | - 5 pkt |

Na 34 miejscu uplasował się najlepszy zawodnik z Kędzierzyna-Koźla - Jacek Żurek zdobywając 6 pkt.

Antoni Prokopczuk

Kolarskie nadzieje

Coraz lepiej poczynają sobie na kolarskich trasach dwaj uczniowie szkoły podstawowej nr 15 z Kłodnicy Bartosz Kolendo i Tomasz Leppich. Obaj od ub. roku reprezentowali barwy UKS "Gliwice" i trenują pod okiem Andrzeja Nowaka.

Ich forma stale rośnie, a wyniki uzyskane w wielu imprezach ogólnokrajowych zaowocowały powołaniem do kadry Polski Południowej. W dniach 27.12.96 r. - 4.01.97 r. przebywać będą na zgrupowaniu kondycyjnym w Sobótce. W tym sezonie podczas Mistrzostw Polski Południowej Bartosz i Tomek zdobyli trzecie miejsce w jeździe parami.

Drużynowo wraz z kolegami z zespołu byli najlepsi w kategorii młodzików. Zanotowali także sukcesy indywidualne, w czasie mistrzostw Polski - Bartosz Kolendo był 12, a Tomasz Leppich 28.

Przed młodymi kolarzami kolejny, miejmy nadzieję równie udany sezon, czego im serdecznie życzymy.

ZAWODY STRZELECKIE

W dniu 25.10.1996 r. w Opolu na strzelnicy KS LOK "INSTAL" (dawny "Opolanin") rozegrane zostały wojewódzkie zawody w strzelaniu z broni pneumatycznej "Zakończenie sezonu kulowego OZSS Opole".

W zawodach udział wzięło pięć klubów woj. opolskiego tj. KS "Gwardia" Opole; KS "Odlewnik" Ozimek; KS LOK "Sparta" i KS MMKS Kędzierzyn-Koźle oraz gospodarz KS LOK "Instal" Opole.

Klasyfikację końcową sporządzono w poszczególnych kategoriach osobno dla chłopców i dziewcząt.

Z naszych zawodników najlepsze wyniki i miejsca osiągnęli:

Młodzicy - karabin pneumatyczny 30 strzałów

MMKS - **Miłosz Pawełczyk** - I miejsce - 262 pkt II kl.sp.

MMKS - **Dawid Wietrzykowski** - III miejsce - 243 pkt III kl.sp.

Młodzicy - pistolet pneumatyczny

MMKS - **Przemysław Drózd** - II miejsce - 228 pkt

Juniorzy młodsi - karabin pneumatyczny - 40 strzałów

"Sparta" - **Sławomir Walisko** - II miejsce - 348 pkt

"Sparta" - **Michał Lewald** - III miejsce - 345 pkt

Juniorzy - karabin pneumatyczny - 60 strzałów

"Sparta" - **Mariusz Noworzyłow** - II miejsce 530 pkt III kl.sp.

Zawody zorganizował OZSS w Opolu. Były to tradycyjne, rozgrywane corocznie o tej porze roku zawody organizowane na zakończenie sezonu strzeleckiego 1996r.

Andrzej Starostka

Pogrążonym w smutku i żałobie

ZAKŁAD POGRZEBOWY Felsztyński

zapewnia załatwianie wszelkich formalności
związanych z organizacją pogrzebu
w kraju i za granicą
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL KREMATORIUM OSTRAVA

KĘDZIERZYN, ul. Głowackiego 24, tel./fax /077/ 83-54-53

KOŹLE, ul. 24 kwietnia 9, tel. /077/ 82-41-41

TEL. domowy

- całą dobę /077/ 83-41-84, tel.kom. 090351612



KONKURS KRAJOBRAZY SŁOWA

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA I WYDZIAŁ INICJATYW MIEJSKICH W KĘDZIERZYNIE-KOZŁU OGŁASZAJĄ IV OTWARTY KONKURS LITERACKI POD HASŁEM "KRAJOBRAZY SŁOWA"

PRZEDMIOTEM KONKURSU JEST:

- * Poezja i proza o dowolnej tematyce.

ZASADY UCZESTNICTWA

Do konkursu zapraszamy:

- * autorów będących po debiucie prasowym lub książkowym

- * autorów, których prace nigdy nie były publikowane.

Prosimy o przesłanie prac nigdzie nie publikowanych, ani nie zgłaszanych na inne konkursy o następującej objętości:

- * utwory poetyckie od 5 - 10
- * proza - do 20 stron maszynopisu.

Prace konkursowe (maszynopisy 3 egz.) zaopatrzone w:

- * godło wraz z kopertą zawierającą imię, nazwisko, adres i numer telefonu

* słowo "debiut" w przypadku prac debiutantów należy przesłać do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kędzierzynie-Koźlu, Rynek 3, w **terminie do 31.12.1996 r.**

NAGRODY

* Prace konkursowe w kategorii poezji i prozy oceni Jury powołane przez organizatorów.

* Laureaci konkursu otrzymają nagrody i wyróżnienia ufundowane przez organizatorów i sponsorów na łączną kwotę 3.000,-zł oraz nagrody specjalne: Wojewody Opolskiego i Prezydenta Miasta Kędzierzyna-Koźła.

* Nagrodzone utwory zostaną opublikowane w wydawnictwie okolicznościowym.

POSTANOWIENIA OGÓLNE

* W sprawach spornych wynikających z interpretacji regulaminu ostateczną decyzję podejmują organizatorzy w porozumieniu z Jury.

* Uczestnik konkursu może występować tylko pod jednym godłem.

* Wszystkie prace, które wpłyną na konkurs staną się własnością biblioteki.

* Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w I kwartale 1997r.

SEKRETARIAT KONKURSU

Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek 3, 47-200 Kędzierzyna-Koźle. Tel./fax/ 82-37-42 tel. 82-37-80; 82-32-25

NIEPEŁNOLETNI ARTYŚCI

Trzydziestu dwóch adeptów sztuk plastycznych przy Miejskim Ośrodku Kultury przebywało na trzydniowym plenerze plastycznym (4-6.11) w Mosznej.

Pod okiem Róży Świątek -Kozieł, Doroty Czaj i Leszka Panicza powstało kilkadziesiąt prac w różnych technikach. Pobyt w Mosznej w całości sfinansowany został z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Prace przedstawione zostaną na wystawie poplenerowej, której wernisaż spodziewany jest na początku grudnia w kozielskim domu kultury.





o f e r u j e

- tworzenie i prowadzenie niepaństwowych placówek oświatowych prowadzących kursy przygotowania do zawodu,
- świadczenie usług szkoleniowych,
- świadczenie usług księgowych i ekonomicznych,
- opracowywanie koncepcji i konfiguracji systemów komputerowych finansowo-księgowych,
- projektowanie w zakresie systemów informatycznych,
- dostawę sprzętu w konfiguracji uzgodnionej z klientem,
- instalację pojedynczych komputerów lub sieci komputerowych.

nasz adres: "Saldo" Sp. z o.o.

47-232 Kędzierzyn-Koźle, ul. Mieszka I 4, tel./fax (0-77) 819-950

LESZEK MAZAN PRZEWODNIKIEM PO KRAKOWIE

Po dwóch latach nieobecności gościł w naszym mieście Leszek Mazan, dziennikarz, felietonista, redaktor "Przekroju", "Szwejkolog". Leszek Mazan (jeszcze niezupełnie wykurowany po wypadku samochodowym) spotkał się w Miejskiej Bibliotece Publicznej z młodzieżą szkół średnich. Było interesująco i sympatycznie. Rozmawiano głównie o historii i Krakowie. Młodzież z entuzjazmem przyjęła propozycję naszego gościa wspólnego spaceru po Krakowie. Trzymamy za słowo Panie Leszku!

Przepraszamy za błędy przy opisie zdjęcia ze str. 9. Powinno być "po kilkunastu kilometrach" a nie "po kulkunastu kilometrach". Red.

<p>KSEROKOPIARKI</p> <p>Canon</p>  <p>SHARP</p>	<p>CEZEX AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY</p> <p>Składanka komputerowa Papier kserograficzny Papier do faksów</p> <p>DRUKI AKCYDENSOWE</p> <p>MASZYNY DO PISANIA LAMINIARKI BINDOWNICE NISZCZARKI</p>	<p>MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE DO URZĄDZEŃ BIUROWYCH</p>  <p>- kasety barwiące - cartridge do drukarek atramentowych i laserowych - tonery - papier do wszystkich urządzeń - folie i etykiety samoprzylepne</p>
<p>SALON TECHNIKI BIUROWEJ</p> <p>TELEFONY KOMPUTERY KOPIARKI</p> <p>AREX AGENCJA HANDLOWA</p> <p>Kędzierzyn-Koźle, ul. Świerczewskiego 4 (wieżowiec PKP) tel./fax. (0-77) 83-47-05, 81-85-83 w godz. 9.00 - 18.00</p>		
<p>NOWY STANDARD '96</p>  <p>VOBIS MICROCOMPUTERS</p> <p>k o m p u t e r y</p>	<p>TELEKOMUNIKACJA</p> <p>CENTRALE TELEFONICZNE</p> <p>TELEFONY</p> <p>TELEFAXY</p> <p>ANTYPIRATY</p> <p>PAGERY</p> <p>Już wkrótce telefony komórkowe GSM!!!</p>	<p>hp HEWLETT® PACKARD</p>  <p>1830.-</p> <p>DESK JET 340 + ESF opc. kolor 930.- DESK JET 600 opc. color 3-lata gw. 790.- DESK JET 660C PL 3-lata gw. kol. 1190.- DESK JET 400 PL (opc. kolor) 790.- DESK JET 870C (kolor) NOWOŚĆ! 1790.- LASER SL 1830.-</p>
<p>Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny Gotówka, Raty, Leasing</p>		

RENAULT

Szanowni Państwo

Wielu z Was myśli na pewno o zmianie samochodu. Nic dziwnego.

Kontyngent '97 zbliża się wielkimi krokami.

W imieniu MOTOZBYTU zapraszam do salonu Renault.

Jeszcze przez kilkanaście dni można zamówić każdy model Renault w wielu wersjach.

Wystarczy przyjść do salonu, wybrać samochód, wyposażenie dodatkowe.

Wszystkie Państwa życzenia spisywane są w zamówieniu. Nie trzeba płacić od razu.

Przy zamówieniu pobieramy tylko zaliczkę (około 10%).

Proszę uważnie przeczytać umowę.

Zajmuje to kilka minut a rozwieje się w ten sposób wiele Państwa wątpliwości.

Kontyngentowy Renault może być kupiony za gotówkę, może być kupiony na raty.

Współpracujemy z wieloma bankami, a formalności załatwicie Państwo u nas.

I to już właściwie wszystko.

Resztą (ale za to jaką!) j... Państwa nowy samochód.

W chwili kupna ubezpieczony (OC i Zielona Karta gratis!).

z bardzo atrakcyjną stawką AC (już od 3%).

Nasze zainteresowania Państwa nowym nabytkiem nie kończy się w chwili zawarcia transakcji.

Zapewniamy przegląd zerowy, serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

Na miejscu nasi mechanicy zamontują w Państwa Renault radio, autoalarm.

Wszystko po to, by hasło „Renault to pełnia życia” stało się Państwa rzeczywistością.

Serdecznie zapraszam do naszego salonu.

Ryszard Ziobler

MOTOZBYT

Brax



BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

II ODDZIAŁ W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU

Bank Przemysłowo-Handlowy SA uprzejmie informuje o wprowadzeniu nowej usługi "kredytu edukacyjnego". Swoją ofertę kierujemy do studentów, słuchaczy i uczniów.

Kredyt edukacyjny przeznaczony jest na sfinansowanie nauki w szkołach wyższych, pomaturalnych, na studiach doktoranckich oraz innych form kształcenia a w szczególności:

- opłacenie czesnego,
- opłacenie miejsca w domu akademickim/internacie lub wynajmu mieszkania,
- zakup podręczników, sprzętu dydaktycznego np. komputera, instrumentu muzycznego....,
- opłacenie usług dydaktycznych np. kursy kształcenia korespondencyjnego, kursy językowe,
- opłacenie wyżywienia,
- oraz inne cele związane z nauką.

O kredyt mogą ubiegać się:

1. Studenci /uczniowie

- którym do ukończenia nauki pozostał okres nie dłuższy niż 3 lata,
- z końcem nauki (studiów dziennych, wieczorowych, zaocznych) uzyskują dyplom magisterski, inżynierski, lekarski lub licencjata,
- zaliczyli w terminie wszystkie semestry poprzedzające okres kredytowania,

2. Rodzice, opiekunowie prawni, jeśli przeznaczą go na sfinansowanie celów określonych powyżej dla:

- studentów /słuchaczy I i II roku
- dzieci i młodzieży uczącej się

Maksymalna wysokość kredytu dla:

- studentów /słuchaczy niepracujących wynosi 12-krotność średniego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za kwartał poprzedzający udzielenie kredytu (w II kwartale br. wynosiło 855,35,-zł a więc maksymalna kwota wyniosłaby 10.264,20zł)
- studentów /słuchaczy pracujących 15-krotność średniego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

Kredyt na wyżywienie ustalany jest ryczałtem co miesiąc i nie może miesięcznie przekroczyć 1/6 średniego wynagrodzenia.

Okres kredytowania wynosi maksymalnie 7 lat i składa się z:

- okresu wykorzystania kredytu tzn. okresu wypłacania przez Bank poszczególnych transz (części kredytu) w trakcie trwania nauki, który nie może być dłuższy niż 5 lat,
- okresy spłaty kredytu, który rozpoczyna się nie później niż po upływie 3 miesięcy od terminowego ukończenia nauki.

Spłata kredytu i odsetek:

- spłata kredytu następuje na bieżąco po zakończeniu okresu wykorzystania kredytu,
- spłata odsetek następuje na bieżąco (dotyczy studentów/słuchaczy pracujących i rodziców /opiekunów) lub po okresie wykorzystania kredytu (Bank nalicza odsetki na bieżąco, nie podlegają one kapitalizacji a ich spłata następuje wraz z odsetkami bieżącymi) w przypadku studentów /uczniów niepracujących.

Zabezpieczenie kredytu:

- poręczenie rodziców lub osób trzecich,
- poręczenie zakładu pracy zatrudniającego studenta /słuchacza,
- poręczenie firmy gwarantującej zatrudnienie studenta /słuchacza,
- inne formy uzgodnione z Bankiem.

Kredyt wypłacany jest jednorazowo w przypadku gdy przeznaczony był na zakup sprzętu dydaktycznego lub w transzach dostosowanych do cyklu nauki.

Od udzielonego kredytu pobierana jest **prowizja** w wysokości 0,5 % liczona od kwoty kredytu jednorazowego w przypadku wypłaty jednorazowej lub przy każdorazowym uruchamianiu transz.

Kredyt oprocentowany jest wg stawki zmiennej:

- w okresie wykorzystania kredytu oprocentowanie ustalane jest w relacji 0,9 od kredytu lombardowego NBP którego wysokość aktualnie wynosi 25 % plus 1 punkt marży czyli oprocentowanie kredytu w okresie wykorzystania obecnie wyniosłoby 23,50 %
- w okresie spłaty marża wynosi 2 punkty, stąd oprocentowanie wyniosłoby $25 \% \times 0,9 + 2 = 24,50 \%$

Zapraszamy do naszego Oddziału w Kędzierzynie-Koźlu ul. Świerczewskiego 7,

tel. 83-50-41 wew. 111 oraz filii przy ul. Korfantego 21, tel. 83-83-30.